№ 47

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Czwartek dnia 18 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Przez Ukaz do Rządzącego Senatu z daty 24 (26) Stycznia r. b., Jego Cesarska Mość, w nagrodę nader gorliwéj służby Radcy Stanu Bechtiejowa, p. o: Gubernatora Cywilnego Sandomierskiego, mianować go raczył Rzeczywistym Radcą Stanu.

Trzynastoletnia Maryanna Aniela Nakwaska przeniosła się do wieczności. Exportacya jéj ciała z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski odbędzie się dziś o godz. 4 z południa.

Wyszedł z druku Nr 5 Ziemianina, Tygodnika Rolniczo-Technologicznego i zawiera co następuje: Gospodarstwo wiejskie: Zagadnienia w przedmiotach gospodarskich, podane do rozwiązania przez Uczony Komitet Ministerstwa dóbr rządowych w Rossyi.—Uwagi nad artykułami Tygodnika: O głębszéj orce i stosownem nawożeniu gruntów, z własnego doświadczenia.—Instytucye rolnicze: Bank gradobicie zabezpieczający.—Rozmaitości: Pomyślne widoki dla właścicieli cienkowełnych owczarń. Cukrownie w Rossyi.—Nowy przykład szkodliwości naczyń miedzianych.—Czwarte zgromadzenie Niemieckich gospodarzy w Brünnile,— Len Nowo-Zelandzki.

Londyn d. 5 *lutego.—Obrady Parlamentowe. Izba Wyższa.*—Na wczorajszém posiedzeniu uradzono, aby podziękowanie, przez hrabiego Minto wniesione, nie tylko do admirała Stopford, lecz także ściągało się do wszystkich wyższych oficerów i całego korpusu który w wyprawie Syryjskiéj miał udział, a mianowicie do Komodora Napier, admirała Walker i Bandera, jenerała majora Smith, artylleryi i inżenieryi.—Minister marynarki mówił pochwalnie o niezwykłym pospiechu, z jakim przedsięwzięcie to wykonano, o odwadze i zapale Komodora Napier, który się ze wszystkich najbardziéj odznaczył, dwukrótném wewnątrz kraju wkroczeniem i zdobyciem Sidonu; o wielkiéj odwadze i pomocy Arcy-Księcia Fryderyka austryjackiego, i admirała Bandiera, i zostającego teraz w tureckiéj służbie admirała Walker. Potém zwrócił uwagę na bezprzykładną szybkość zdobycia twierdzy St. Jean d'Acre, w trzech dniach odbytego. — Hrabia Colchester również wychwalał męztwo marynarki angielskiéj, i winszował Lordowi Mintor, iż w liczbie tych walecznych mieści się syn jego; przeszedł z kolei do wyliczenia bohaterskich czynów Admirała Stopford, które niejednokrotnie już wdzięczność rządu mu zjednały. Książe Wellington pochwały powyższe uznał słusznémi, utrzymując, że zdobycie twierdzy St. Jean d'Acre może iść tylko w porównanie ze zdobyciem St. Jean d'Ulloa, w czasie ostatniéj walki Francuzów z Mexykiem, i ze zdobyciem jednéj warowni w Hawannie r. 1763, które to jednak zdobycie mniéjszéj było wagi. Gdy Książe Wellington skończył mowę, którą wspierał hrabia Hardwicke, naczelny wódz siły lądowéj, lord Hill nadmienił także o odwadze i zapale wojska angielskiego, które na lądzie w téj wyprawie czynne było. Na ostatek wniosek lorda Minto jednozgodnie przyjęto. Dziś lord Brougham przedstawił prośbę wschodnio indyjskich ziemskich właścicieli,

domagających się zrównania wschodnio i zachodnio indyjskiego cła od rumu; skoro wspomniony lord zaczął mówić na korzyść téj prozby, powstał z miejsca swojego Książe Wellington, i idąc ku końcowi izby, okazał zamiar oddalenia się; lecz skoro parę kroków uszedł, postrzeżono, że się chwieje; kapelusz wypadł mu z ręki, a książe podnieść go nie mógł. Natychmiast wielu parów przybiegło mu na pomoc, lecz Książe zachował ciągłą przytomność umysłu, prosił o zaprowadzenie go do pojazdu, ale był bardzo blady i drzący. Książe Richmond odwiózł go do domu, a wszyscy panowie także się rozeszli.

Izba niższa. Wczoraj Sir R. Inglis mówił o nieprzyzwoitości, wynikłéj z ustanowienia podatku od pielgrzymów, w Indyach przebywających dla uczczenia bałwanów, który to zwyczaj wzmacnia bardziéj jeszcze bałwochwalstwo, i daje zgorszenie wojsku Angielskiemu, przy wszelkich bałwochwalczych obrzędach, porządku pilnującemu. Sir John Hobhocise odpowiedział, iż w prezydentostwie Bombay i Bengalu rząd przedsięwziął środki zapobieżenia wszelkim skargom religijnym, tak ze strony Chrześcijan, jako też Mahometanów i Hisdusów.

Wczorajsza słabość, któréj uległ Książę Wellington na obradach izby wyższéj, będąca skutkiem zimnéj pory i dyety, jaką przytém zachowuje, nie miała dalszych złych skutków; zaraz po powrocie do mieszkania Książę zasnął spokojnie przez parę godzin, noc przeszła mu bez nadzwyczajnych symptomatów, a dziś rano był już tak zdrów, że jutro zapewne znowu wyjedzie; lecz wątpią, aby lekarze na to zezwolili.

W wiadomościach giełdowych dziennika *Globe* czytamy: »Wieść o przyjęciu projektu do prawa o obwarowaniu, we francuzkiéj izbie deputowanych zniżyły tu cenę renty o $^1/_4$ procentu; jest już bowiem rzeczą niezawodną, że rząd francuzki dla pokrycia kosztów obwarowania i uzbrojenia, z następną wiosną do zaciągnięcia wielkiéj pożyczki uciec się musi; lecz bardzo naturalnie wnoszą, że mocny wypływ pieniędzy na rynku paryzkim, więcéj lub mniéj da się tu uczuć. Mimo to, nie bardzo wierzymy, aby powszechność angielska spieszyć się miała z podpisaniem nowéj pożyczki; nasi bowiem kapitaliści od kilku już miesięcy niechętni są rencie francuzkiéj, któréj chyba zbyt mała cena zdołałaby skłonić ich do nowego wyliczenia pieniędzy.

Paryż 8 *lutego*. — Piszą z Luneville pod d. 1 b. m. »Od niejakiego czasu wiele tu mówiono, iż Książę Nemours w wojnie afrykańskiéj udział mieć pragnie; obecnie jest to niezawodném. Gwałtowny ból gardła wstrzymuje teraz Jego Królewiczowską Mość w Luneville, lecz skoro choroba dozwoli, wróci Książę do Paryża, skąd uda się do Tulonu, skoro tylko jenerał Bugeaud uorganizuje afrykańską armię. Sztab główny Księcia już urządzony. Książę Aumale dowodzić będzie dwoma lub trzema odddzielnymi batalionami, a które tworzyć mają przednią straż w dywizyi jego brata.«

Jenerał Berthois, adjutant królewski, mianowany został Szefem sztabu głównego armii afrykańskiéj.

Prefekt departamentu Jsére niedawno wzywał rząd szwajcarski o dozwolenie przejścia przez Szwajcaryą 300 Hiszpanom, zaciągającym się do służby papiezkiéj, aby dostać się mogli do St. Maurice w Wallis, gdzie jest papiezka kommissya zaciągowa. Odpowiedziano prefektowi, że żądanie takowe, od samego tylko rządu francuzkiego pochodzić winno.

Monitor paryzki, który, jak wiadomo, od niejakiego czasu stracił swoję w pół-urzędową barwę, nadając sobie zawsze pozór dobrze zawiadomionego dziennika, oświadcza, że pogłoski o zmianie gabinetu zupełnie są bezzasadne. *Temps*, najwięcéj wieści takich rozsiewający, odpowiada mu następnie: *Monitor paryzki* nie jest urzędowym, nie oświadcza nawet, że jest upoważnionym do zaprzeczenia nam, jak to ma zwykle miejsce w podobnych wypadkach; prócz tego Messager, jedyny dziennik przez ministrów uznany, zachowuje głębokie milczenie. Wolno nam jest przeto uwa-

żać to cośmy powiedzieli za prawdziwe, tém bardziéj, że w izbie zdają się niewątpić o zmianie gabinetowéj. Nadto, te tak często powtarzane wieści czyli są prawdziwe lub nie, dostatecznie dowodzą nie wielkiéj trwałości teraźniejszego gabinetu. Wiele dawniéj mówiono o nieprzychylności marszałka Soult ku Panu Thiers, ale nieprzychylność jego ku panu Guizot bardziéj jest stanowczą, a wiadomo ile ją powiększyły rozprawy nad projektem o obwarowaniu. Pan Guizot przez niezaprzeczony swój talent, długie polityczne doświadczenie i ważność, którą sobie zjednał jako poseł w Londynie, zajmuje stanowisko, dozwalające mu niewątpliwéj możności rywalizowania z prezesem rady; zważywszy przytém wpływ, jaki wywiéra wojskowa przeszłość na charakter marszałka i działanie wykształcenia uczonego na humor, ton i obejście Pana Guizot, nie można się dziwić, że ci dwaj mężowie z wyraźną antypatyą naprzeciw siebie stają.

»Szczególne zdolności, każdego z nich odznaczające, mogły nadać im równe pretensye do kierowania sprawami kraju, ale los, który ich w jednym i tym samym połączył gabinecie, dowiódł na nowo że jest ślepym. Pan Guizot jest torysem, dla zasad, dawnego życia i społecznych swoich teoryj, będzie on kiedyś naczelnikiem naszych jakobitów, to jest, naszych przejednanych legitymistów. Będzie on o tę posadę walczył z Paném Lamartine, albo ją z nim podzieli. Marszałek Soult, z boleścią to wyznajemy, nigdy więcéj niczém, tylko zręcznym ministrem wojny będzie, gotowym z każdym bez wyjątku przyjąć władzę, ale także gotowym poróżnić się z kolegami jedynie przez niezgodność, a nigdy dla jakiéjbądź zasady. Co do Pana Guizot, przybywa tu jeszcze ta okoliczność, że Marszałek Soult raz w swojém życiu był naczelnikiem gabinetu i zarazem dyplomacyi; kombinacya 12 maja spełniła życzenia jego ambicyi, albo grzeczniéj mówiąc, jego politycznego poświęcenia się. Piérwszy raz napotkał on zręczność użycia wszystkich swoich talentów dla publicznego dobra, nie wierzył bowiem nigdy powątpiewaniom niektórych żartownisiów o jego dyplomatycznych zdolnościach. Słowem, kombinacya 12 maja była mu przyjemną; dla czegóżby zatém dziwić się miano, że radby ją przywrócić?«

Monachium 5 *lutego*. — Hrabia Wilhelm Wirtemberg, po ukończeniu godów weselnych, udaje się z małżonką na dni kilka do Stuttgardu, dla przedstawienia jéj u tamtejszego dworu. Oboje wrócą tu potém i zabawią w Monachium aż do dnia odjazdu J. K. W. Księztwa Leuchtenbergskich do Petersburga. Codziennie mają tu miejsce uczty w wysokich towarzystwach. Wczoraj ciała dyplomatyczne i wybór szlachty zgromadził się w salonach posła pruskiego; hrabiego Dönhof.

Indye Wschodnie— Bombay 1 stycznia. W przechodzie z Pir Tschuttach pod Kotrah d. 1 grudnia przyszło do rozstrzygającéj walki między armią Nussir Chana, która głównie z pokolenia Brahu złożona, koło 4000 ludzi wynosiła, a 25 pułkiem bombajskiéj krajowéj piechoty, oddziałem 2 pułku grenadyerów i 21 pułkiem, co razem wynosiło około 900 bagnetów, 60 ludzi nieregularnéj jazdy i 2 dział angielskich pod dowództwem pułkownika Marshall, dowódzcy 25 bombajskiego pułku. W walce téj wojska angielskie odniosły świetne zwycięztwo. Cztérech dowódzców nieprzyjacielskich i 500 ludzi legło na miejscu, a 130 i wodza ich Mir Buhur wzięto w niewolę. Liczba ranionych nie jest dostatecznie obliczona, lecz musi być bardzo znaczna. Nussir Chan i minister jego Gul Mahomed, zaraz na początku spotkania, ratowali się ucieczką. Pakunek nieprzyjacielski, bębny i wszelkiego rodzaju zapasy, oraz mnóstwo wielbłądów, owiec i żywności, wpadło w ręce Anglików, stratę których do 11 zabitych, a 30 ranionych obliczono.

Klejnoty Chana Kelatu na rachnnek rządu angielskiego będą w Bombay sprzedane, mówią, iż ogólna ich wartość 60,000 rupij (6,000 funt. szter.) wynosi.

Makao 4 *listopada*. Według ostatniej wiadomości z Tchuzan, zaczynają Chinczycy wracać do miasta, i codziennie sprowadzają znaczne zapasy żywności na czas trwania układów rozpoczętych w Kantonie; zawarto zawieszenie broni i jak słychać więzieni w Ningpo Anglicy odesłani będą do Kantonu i na wolność wypuszczeni. Spodziewają się, że Sir Hugh Gough, który ma zająć dowództwo siły lądowej na wyspie Tschuzan, po pułkowniku Burrell, zaprowadzi znaczne ulepszenia w wojsku; uchodzi on bowiem za czynnego i pełnego talentu męża. Pułkownik Burrell stał się powodem powszechnéj niechęci. Nie 30, lecz 3 tylko oficerów zmarło na wyspie Tschuzan; okręt liniowy Melville, który pod Tschuzan osiadł na mieliznie i nieco uskodzonym został, już jest naprawiony i Admirał Elliot ma na nim zatknąć swoją banderę.—Co do handlu, zawsze tu w Makao trwa status quo. Choroby w wojsku angielskiém nie pochodzą tylko z samego klimatu, lecz także ze złéj żywności; gdyż wojsko bardzo rzadko świeże dostaje mięso. Również solone mięso niewiele lepszém być się zdaje; cały zapas przysłany z Anglii sześcio-miesięczną około przylądka podróżą mocno się pogorszył. Doradzono, iż lepiéj będzie zapas ten z Indyi sprowadzać, zkąd do Tschuzan w 40 dniach przybyć może.

W środku października złożony z urzędu Lin i wielu znakomitych mandarynów z Pekinu przybyłych, oraz innych urzędników, odwiedzili niedawno dwa w Wahanipa leżące kupieckie amerykańskie okręta i czas jakiś na ich pokładach zabawili. Cel tych odwiedzin niewiadomy. Oddalenie Lina i niełaskę w drodze, jako oczywistą i niezawodną uważano. W nocie swojéj do Cesarza, miał on przedstawić, że zwłoka najlepszą będzie względem Anglii polityką, jakoż w istocie rząd chiński zdaje się chcieć tylko zyskać na czasie. Kapitan Elliot udawał się z Tschuzan do Ningpo dla traktowania o wydanie więzionych Anglików, jednak nic nie zyskawszy, wrócił. Dwa brytańskie okręty wojenne, Conway i Algierina, przez 3 miesiące na wodach chińskich krążyły, a 2 październ. znowu do Tschuzan powróciły, poczyniwszy bardzo ważne nad portami i wybrzeżami krajowemi postrzeżenia. Między innemi przepływały rzekę Yang-Tse-Keany, nad którą leży Nankin. W drodze miały one wiele sprzeczek z Chińczykami, którzy kilku Anglików ranili.

Teatr Rozmaitości.

Z obowiązku naszego, z obowiązku podobno najtrudniejszego mówienia o drugich, jedném słowem: z obowiązku redaktorskiego, musimy zdawać sprawę ze wszelkich świeżych i podstarzałych nowości, prawić o rzeczach bliskich i odległych; pisać o maskaradach i ludziach bez masek; o samych autorach i o ich dziełach. Mamy teraz prawić o *Papugach naszéj Babuni*, granych wczoraj, i łaskawie przyjętych od powszechności naszéj. Spiéwki są tu dowcipne, muzyka dobra. Rzecz przypomina nieco Kownacką. P. Kostecka i P. Damse, grały wybornie; P. Straus, jak na początkującą, odkryła swój talent mogący rościć nadzieje; P. Zółkowski nawet *Papugą* był *niepospolitą*; podlatywał wysoko, owszem wznosił się prawie nad innych, jak zwykle się wznoszą wyższe zdolności.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcya Mennicy Warszawskiéj.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż d. 7/19 Lutego r. b., o godzinie 11 przed południem, w biurze Dyrekcyi Mennicy, odbędzie się licytacya głośna na dostawę do Mennicy kremortartari funt. 600, potażu kamieni 25cio-funtowych 60; stosownie do warunków, które każdego czasu w biurze Dyrekcyi Mennicy mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacyi, naznacza się summa złp. 1442, a vadium złp. 150 wynosi.

Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1841 r.
(3 raz) p. o. Dyrektora, *M. Biernacki.*
Członkowie Dyrekcyi: *Żabiński*, *Pusch.*

Wielki teatr. — Dziś komedyo-opera, *Zachód Słońca*; — balet pantomiczno-komiczny, *Wesele Gamasza.*